

RYSZARD NAGLIK

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE W KRAKOWIE

naglik@ma.krakow.pl

<https://orcid.org/0000-0002-4154-7374>

MARCIN M. PRZYBYŁA

FIRMA ARCHEOLOGICZNA PRYNCYPAT MARCIN PRZYBYŁA

archo.pryncypat@interia.pl

<https://orcid.org/0000-0002-4695-0752>

NAJNOWSZE WYNIKI BADAŃ NAD OKRESEM WĘDRÓWEK LUDÓW – ODKRYCIA W MORAWIANKACH W KONTEKŚCIE GROBU Z JAKUSZOWIC

<https://doi.org/10.15633/9788383700151.05>

W 375 roku n. e. na wschodnioeuropejskich stepach nadczarnomorskich doszło do wydarzeń, których konsekwencją była zmiana etnicznej i politycznej mapy Europy. Rozpoczął się okres, który później historycy nazwą okresem wędrówek ludów. Pogarszające się na skutek suszy warunki na wschodnioeuropejskich i azjatyckich stepach skłoniły wojowniczych Hunów (ryc. 1) do poszukiwania nowych ziem. I łupów. Pokonując kolejne ludy zasiedlające europejskie *Barbaricum* i zmuszając je do politycznego oraz militarnego współdziałania zapoczątkowali wieloletnie walki z Zachodnim Cesarstwem Rzymskim. Po ponad stu latach, mimo wcześniej klęski i zagłady Hunów, doprowadziło to do upadku Cesarstwa Zachodniorzymskiego (Tyszkiewicz 2004; Mączyńska 2013; Thompson 2015).

ARCHEOLOGICZNE ŚWIADECTWA HUŃSKIEJ EKSPANSJI W DORZECZU GÓRNEJ WISŁY

Znane nam z przekazów rzymskich historyków olbrzymie zmiany w zasiedleniu *Barbaricum* i przemieszczanie się większości plemion w kierunku Zachodniego Cesarstwa znajdują także odzwierciedlenie w materiałach archeologicznych na terenie Polski (ryc. 2; Mączyńska 2013; Rodzińska-Nowak 2016). Pod koniec IV i w początkach V w. n. e. większość osad została porzucona. Pustoszeje cały Śląsk. Niektórych terenów jednak wciąż nie porzucano. Pozostały tam, zapewne stosunkowo niewielkie, enklawy, zajmowane przez tych, którzy z nieznanym nam powodów nie wzięli udziału w wielkiej wędrówce ludów, a przynajmniej w jej początkowej fazie. Taka grupa funkcjonowała



Ryc. 1. Huński wojownik. Rekonstrukcja wg M. Kazanskiego (wg M. Kazanski 1997)

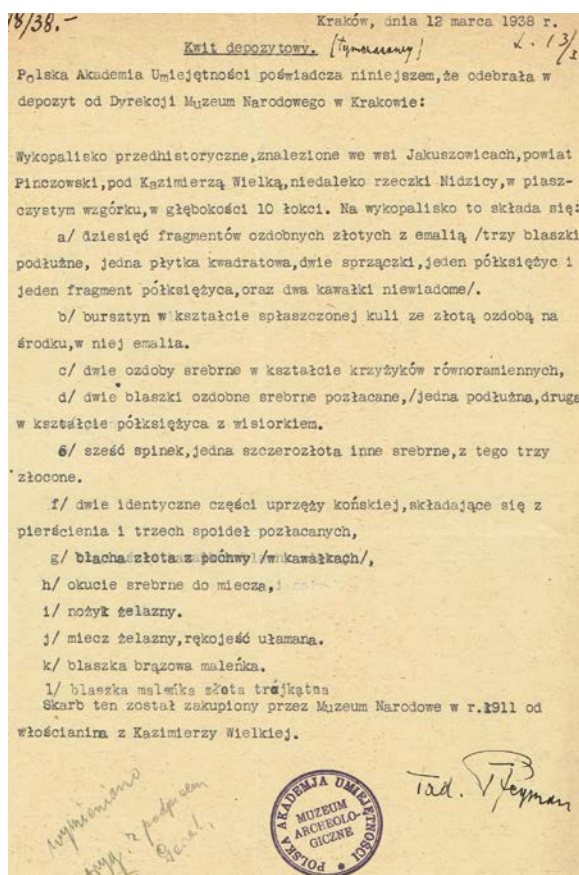
m. in. w rejonie Jakuszowic. Wskazują na to zabytki znalezione podczas badań tamtejszej osady. Ich datowanie pozwala sądzić, że istniała ona przynajmniej do połowy V w. n. e. Była więc zamieszkiwana jeszcze wówczas, gdy plemiona Wandalów utworzyły już swoje państwo w podbitej północnej Afryce (Strzelczyk 2004).



Ryc. 2. Siedziby Wandalów w ujęciu J. Strzelczyka (wg J. Strzelczyk 2004)

Zaskakujące jest natomiast, że na obszarze na północ od łuku Karpat archeologicznie uchwytne dowody politycznej i militarnej dominacji koczowniczych Hunów są bardzo nieliczne (Anke 1998; Tejral 2011; Rodzińska-Nowak 2016). T. Reyman wysunął przypuszczenie, że takim dowodem zniszczeń na obszarze lessów na północ od Krakowa jest piec garncarski II z Tropiszowa, gm. Igołomia (Reyman 1936, 165, 166, tabl. XXVII, 3). Piec ten, datowany na schyłkowy okres kultury przeworskiej, został porzucony przez garncarza. Pozostawił on w piecu wsad złożony

z kilkudziesięciu naczyń. Podobne zdanie jak T. Reyman wyraziła H. Dobrzańska wskazując na kolejne odkryte w tym rejonie piece z niewyjętymi, wypalonymi naczyniami (Dobrzańska 2018, 132). Trzeba jednak podkreślić, że liczba znajdujących zabytków, które można uznać za huńskie jest z tych terenów znikoma. Ponadto, dotychczasowe badania osad z późnego okresu rzymskiego w południowej Polsce nie dostarczyły dowodów na ich masowe niszczenie. Wyjątkiem jest datowany na V wiek n. e. skarb ze Świlczy, pow. rzeszowski, znalezionej w spalonej chacie (Schuster 2016).

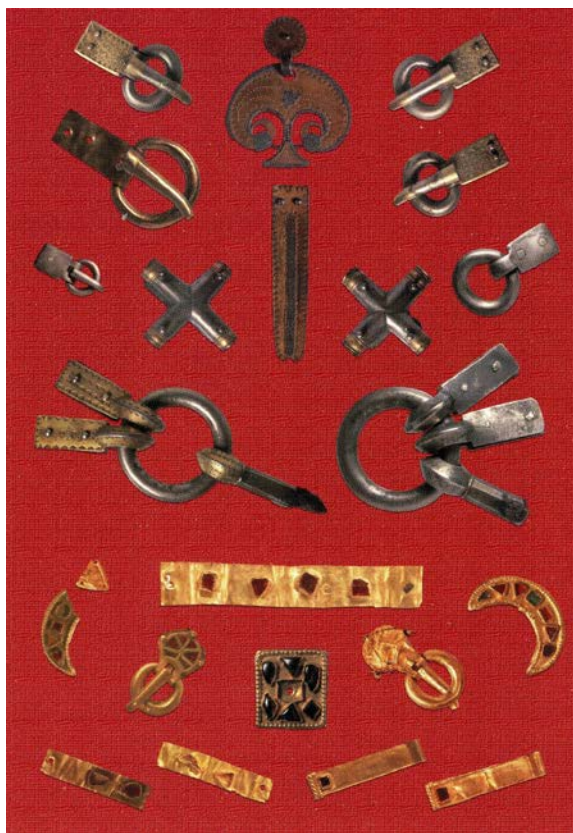


Ryc. 3. Kwit depozytowy z 1938 r. dotyczący przekazania przez Muzeum Narodowe w Krakowie zabytków z Jakuszowic do Polskiej Akademii Umiejętności (Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie)

Tylko jedną grupę znalezisk można uznać z pewnością za archeologiczny dowód huńskiej dominacji na terenie południowej Polski. Jest to kilka grobów z wyposażeniem typowym dla pochówków huńskich. W początkach XX wieku odkryto je w Jędrzychowicach, pow. Strzelin (Krause 1904), Przemęczanach, pow. Proszowice (Wawrzeniecki 1912), Ługach, pow. Góra (Rodzińska-Nowak 2016) oraz w Jakuszowicach, pow. Kazimierza Wielka (Żurowski 1921, Nosek 1959, Godłowski 1995, Rodzińska-Nowak 2016). Na kolejne takie odkrycie trzeba było czekać niemal 100 lat. Dopiero kilka lat temu natrafiono na huński grób z dwoma pochowanymi zmarłymi. Znajdował się on w Czulicach, gm. Kocmyrzów, stan. 21, tj. kilka kilometrów od wspomnianych wcześniej porzuconych pieców garncarskich (Dobrzańska 2018, 132).

GRÓB Z JAKUSZOWIC

Grób w Jakuszowicach odkryto w 1911 r. podczas wybierania piasku. Znalazcy, z których znamy nazwisko tylko jednego – Andrzeja Radziszewskiego - podzielili się



Ryc. 4. Jakuszowice, gm. Kazimierza Wielka. Zabytki z grobu huńskiego (wg Katalog 2004)

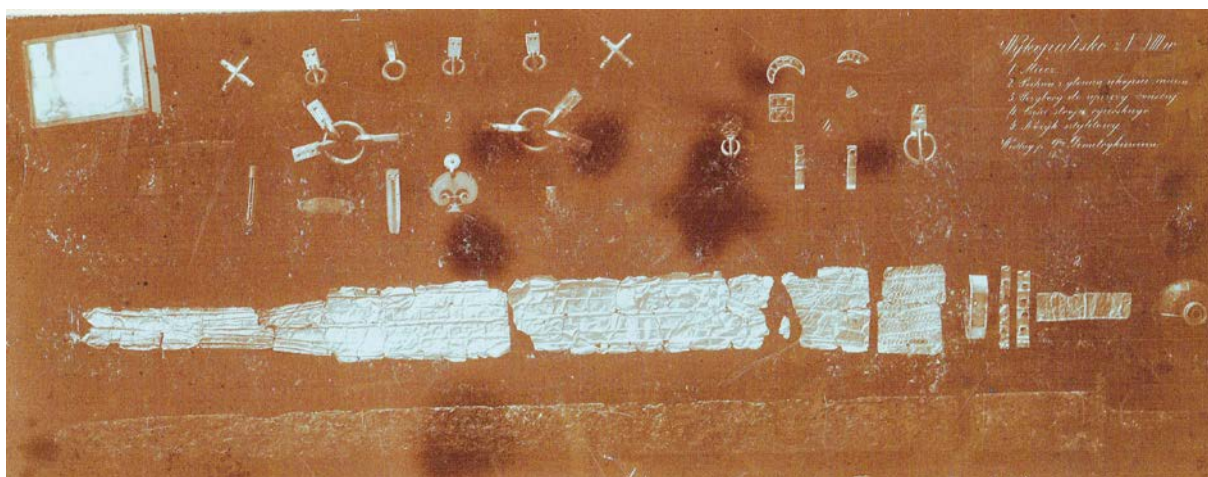


Ryc. 5. Jakuszowice, gm. Kazimierza Wielka. Zabytki z grobu huńskiego na wystawie BARBARZYNSKIE TSUNAMI; fot. T. Wichman



Ryc. 6. Jakuszowice, gm. Kazimierza Wielka. Zabytki z grobu huńskiego – złote okucia łuku refleksyjnego (wg Katalog 2004)

wydobytymi elementami grobowego wyposażenia. Jeszcze w tym samym roku zostały one wykupione przez Antoniego Dutkiewicza. Przemyczone przez ówczesną granicę rosyjsko-austriacką do Krakowa, zostały zakupione przez Muzeum Narodowe w Krakowie (ryc. 3). Od 1938 r. znajdują się w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Krakowie. To niecodzienne znalezisko – mimo upływu ponad stu lat grób z Jakuszowic jest w dalszym ciągu najzasobniejszym grobem huńskim w Środkowej Europie – skłoniło Józefa Żurowskiego, ówczesnego konserwatora zabytków przedhistorycznych na zachodnią Małopolskę i Śląsk, do sprawdzenia miejsca odkrycia (Żurowski 1921). Choć nie znalazł on kolejnych elementów wyposażenia grobowego, to jednak



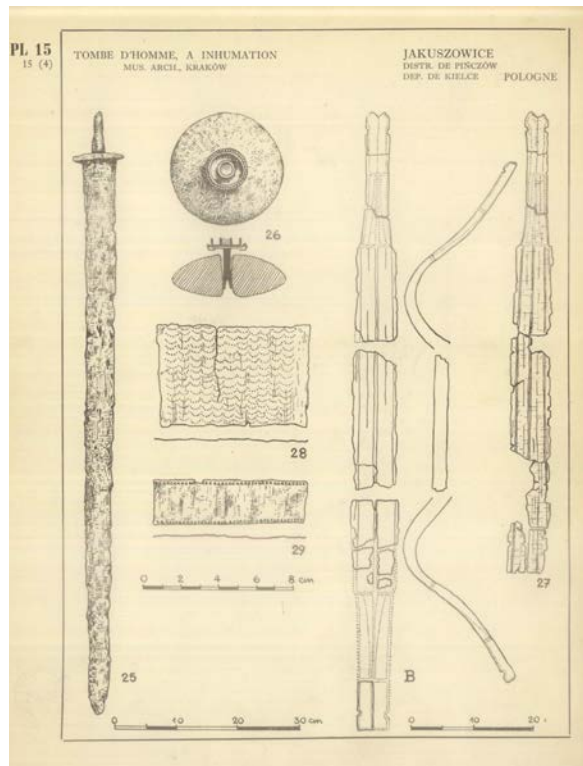
Ryc. 7a. Jakuszowice, gm. Kazimierza Wielka. Najstarsza fotografia zabytków z grobu huńskiego (Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie)



Ryc. 7b. Jakuszowice, gm. Kazimierza Wielka. Najstarsza fotografia zabytków z grobu huńskiego (Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie)

uzyskał nowe, istotne dane. W miejscu wskazanym przez kopaczy zebrął on niewielką liczbę fragmentów kości. Były to nieliczne, niewielkie fragmenty szkieletu konia oraz trzy fragmenty szkieletu człowieka. Te ostanie przekazano do analizy profesorowi Julianowi Talko-Hryniewiczowi z Katedry Antropologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1920 roku przedstawił on pisemnie wyniki swojej analizy. Józef Żurowski przytoczył je w swojej niepublikowanej pracy doktorskiej dotyczącej grobu z Jakuszowic znajdującą się obecnie w Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Wg oceny J. Talko-Hryniewicza kości były „koloru żółtego, dobrze zachowane, lekkie i kruche”. Zachowały się jedynie trzy drobne fragmenty: ułamek części trzonowej zuchwy, ząb przedtrzonowy, zewnętrzny, prawy, na połowę przełamany oraz ułamek dolny prawego ramienia. J. Talko-Hryniewicz uznał, że są to pozostałości szkieletu „indywiduum niezbyt silnie rozwiniętego, może płci męskiej, w wieku młodym”.

Przedmioty z grobu w Jakuszowicach to wyposażenie wojownika (stąd początkowo w ówczesnej prasie pisano o grobie rycerza). W jego skład wchodził żelazny nóż i miecz typu *spatha*, z dobrze zachowanym jelcem i częściowo zniszczonym trzpieniem rękojeści. Z pochwy miecza, wykonanej z organicznych surowców, pozostały jedynie dwa okucia ze złotej blachy zdobionej ornamentem wybijanym w stylu Untersiebenbrunn oraz części trzewika typu *Gundremmingen* (srebrna taśma i wykonana z brązu stopka). Na obecność w wyposażeniu łuku jednoznacznie



Ryc. 8. Jakuszowice, gm. Kazimierza Wielka. Rekonstrukcja łuku refleksyjnego wg S. Noska (Nossek 1959)



Ryc. 9. Jakuszowice, gm. Kazimierza Wielka. Elementy uprzęży końskiej z grobu huńskiego w Jakuszowicach – rekonstrukcja na potrzeby wystawy BARBARZYŃSKIE TSUNAMI; fot. T. Wichman



Ryc. 10. Jakuszowice, gm. Kazimierza Wielka. Elementy wyposażenia pochówku z grobu huńskiego w Jakuszowicach i ich rekonstrukcje na wystawie BARBARZYŃSKIE TSUNAMI; fot. T. Wichman



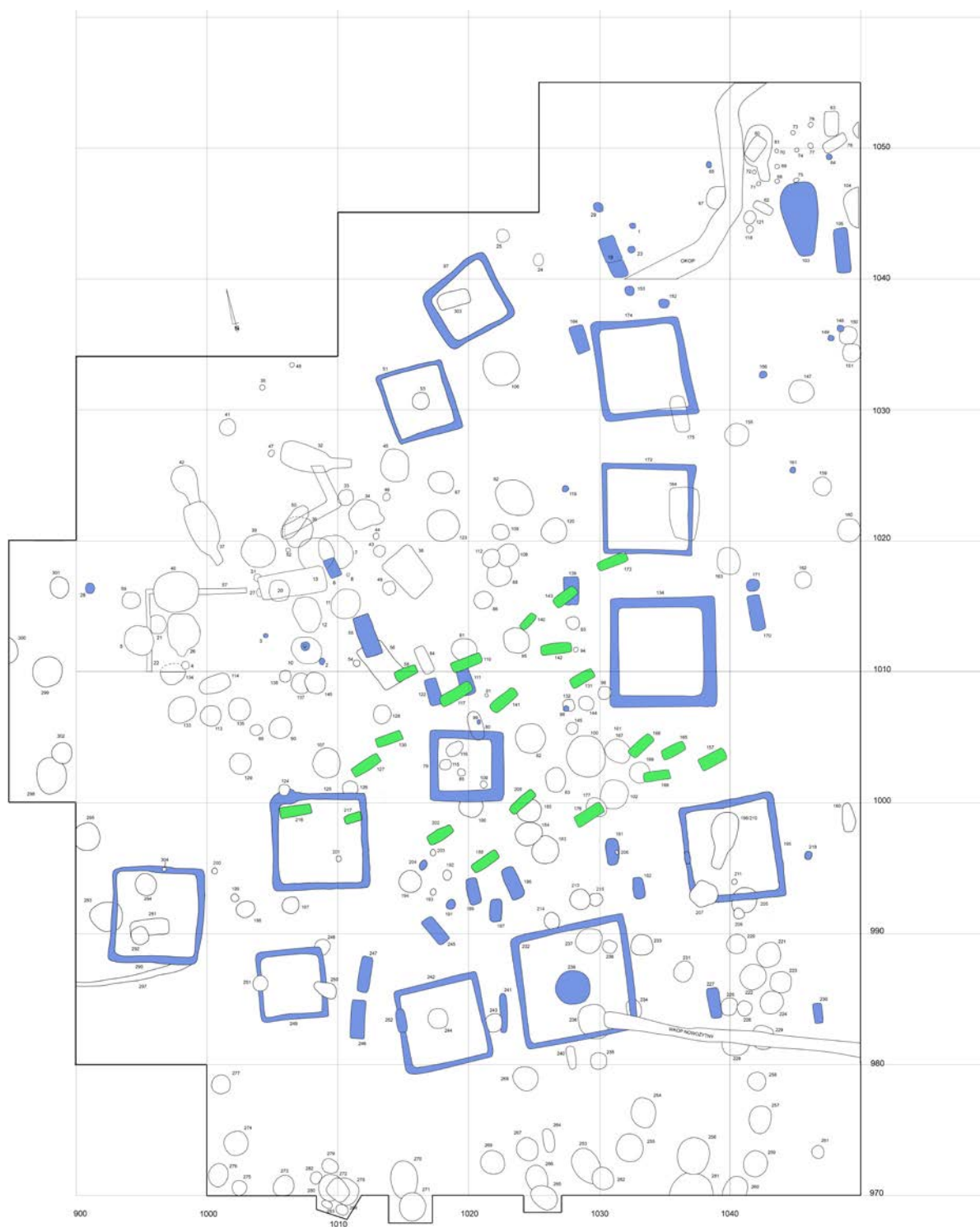
Ryc. 11. Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10. Lokalizacja cmentarzyska; fot. M. Podsiadło

wskazują odkryte w Jakuszowicach fragmenty złotej blachy. Stanowiły one ozdobne okucia ramion charakterystycznego dla koczowników łuku refleksyjnego. Większość ze znalezionych przedmiotów to elementy uprzęży końskiej: żelazne zakończenia wędzidła ze srebrnymi kółkami i złocnymi, srebrnymi zaczepami do rzemieni, zdobionymi ornamentem stempelkowym; dwa rozdzielacze rzemieni wykonane ze srebra (z pozłacanymi końcami i brązowymi podkładkami); srebrna, pozłacana zawieszka (zdobiona techniką niello i ornamentem stempelkowym); trzy złote sprzączki ze skuwkami wysadzonymi almandynami (minerał z grupy granatu); cztery srebrne sprzączki, w tym 3 pozłacane zdobione ornamentem stempelkowym na skuwce; srebrne kółko ze skuwką. Niektóre z wyżej wymienionych sprzączek i drobnych okuć mogą pochodzić z pasa wojownika, tak jak trzy okucie końca pasa – jedno srebrne, pozłacane, zdobione techniką niello i ornamentem stempelkowym, dwa zaś złote, wysadzone almandynami. Ponadto w skład wyposażenia wchodziły: bursztynowa zawieszka z osadzonym w złotej oprawie almandynem (tzw. paciur mieczowy), dwa złote okucia wysadzone almandynami w stylu polichromicznym, dwa półksiężycowate okucia z brązu, pokryte złotą blaszką i wysadzone almandynami oraz trójkątna, złota blaszka (ryc. 4-10). Łączna waga przedmiotów wykonanych ze złota wynosi ok. 150 g, a srebrnych ok. 243 g. Analiza tych przedmiotów wykazała, że zmarły pochowany został w okresie pomiędzy schyłkiem IV w. a 434 r. n. e. (Godłowski 1995). Przedmiotem

sporów jest natomiast kwestia kim był pochowany zmarły. Hunowie w trakcie swoich podbojów nie dążyli do zasiedlenia ziem pokonanych plemion z wyjątkiem obszarów korzystnych dla koczowniczego modelu gospodarki. Stąd też, na zachód od stepów nadczarnomorskich trwale zajęli jedynie dogodnie dla nich tereny Niziny Panońskiej. Na pozostałych obszarach władzę sprawowali uzależnieni politycznie i militarnie od Hunów lokalni arystokraci. Mając na uwadze wysoką rangę osady w Jakuszowicach w ówczesnej strukturze osadniczej, część badaczy uważa, że w Jakuszowicach pochowano miejscowego arystokratę, być może sprawującego władzę w imieniu państwa Hunów z ośrodkiem na Nizinie Węgierskiej. Wydaje się jednak, że obecność w wyposażeniu łuku refleksyjnego i konia, niespotykanych w grobach kultury przeworskiej, i jednocześnie brak zapinek, typowego elementu stroju w tej kulturze, wskazują, że w Jakuszowicach pochowano jednak huńskiego a nie miejscowego arystokratę. Na poprawność takiej interpretacji wskazuje także niewątpliwie huński charakter ostatnio odkrytego grobu w Czulicach.

PRZYBYSZE

W rejonie Kazimierzy Wielkiej, tj. na terytorium Hasdingów, aż do połowy V w. n. e. w dalszym ciągu funkcjonowały osady kultury przeworskiej. Sugeruje to datowanie najmłodszych znalezisk z obszaru osady w Jakuszowicach. Prowadzone w ostatnich latach badania



Ryc. 12. Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10.
 Plan cmentarzyska z grobami z okresu rzymskiego (kolor niebieski)
 i okresu wędrowek ludów (kolor zielony)



Ryc. 13. Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10. Grób 130; fot. M. Podsiadło



Ryc. 14 Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10. Grób 188; fot. M. Podsiadło

wykopaliskowe w dolnym biegu Nidzicy, w Morawiankach, gm. Bejsce, stan. 10, rzuciły nieco światła na dalsze losy osadnictwa w tym rejonie¹.

¹ Badania prowadzone są od 2013 r. przez Marcina M. Przybyłę przy współpracy z R. Naglikiem z Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

Badania w Morawiankach prowadzone są na niewielkim wzgórzu górującym nad doliną Nidzicy (ryc. 11). Objęły one dotąd obszar o powierzchni 0,45 ha (ryc. 12). Wzgórze to wielokrotnie wybierano w przeszłości na miejsce chowania zmarłych. Najstarsze odkryte tam groby pochodzą z III tysiąclecia p.n.e. (kultura ceramiki sznurowej). Kilkaset lat



Ryc. 15a. Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10.
Grób 176 – zarysy trumny; fot. M. Podsiadło



Ryc. 15b Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10.
Grób 176 – ułożenie zmarłego; fot. M. Podsiadło



Ryc. 16. Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10. Grób 131; fot. M. Podsiadło



Ryc. 17a. Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10. Grób 208 – pochówek (zbliżenie); fot. M. Podsiadło

później kurhan usypała w ich sąsiedztwie ludność kultury trzcinieckiej. W tym samym rejonie odkryto także ciałopalne groby kultury łużyckiej (z około 500 r. p.n.e.).

W okresie rzymskim, pomiędzy I a IV w. n. e. lokowano tam ciałopalne groby jamowe i popielnicowe (w większości męskie), jamowe w tzw. obiektach rowkowych (kobięce) oraz szkieletowe (wyłącznie kobiece). Łącznie odkryto 56 obiektów sepulkralnych – 22 ciałopalne, 21 birtualnych i 13 tzw. obiektów rowkowych. Na cmentarzysku odnotowano występowanie nietypowych dla kultury przeworskiej zwyczajów pogrzebowych. W zorientowanych wzdłuż osi północ-południe grobach szkieletowych, pojawiających się w tej kulturze jedynie incydentalnie, zaobserwowano świadectwa stosowania specyficznych rytuałów pogrzebowych. Niektóre części szkieletów były usuwane, grupowane na końcu komory grobowej lub chowane oddzielnie. Te zwyczaje, stosowanie dwóch obrządków pogrzebowych (ciałopalnego i szkieletowego) oraz zestaw i typy znajdujących w grobach przedmiotów wskazują na kulturowo mieszany charakter grupy ludzi użytkującej cmentarzysko. Najpóźniejsze zabytki związane z tym cmentarzyskiem datowane są na bliżej nieokreślony odcinek okresu wędrówek ludów. Kres jego funkcjonowaniu w dotychczasowej formie wyznacza pojawienie się nowego typu grobów. Były to wyłącznie pochówki szkieletowe o orientacji wschód-zachód (z głowami od strony zachodniej). Zmarłych chowano w głębokich na ponad dwa metry prostokątnych jamach grobowych. Mimo trudnych warunków obserwacji, spowodowanych specyficznymi cechami tamtejszego podłoża



Ryc. 17b. Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10. Grób 208 b – usytuowanie grzebienia (zbliżenie); fot. M. Podsiadło

(ryc. 13, 14, 15a, 16), w większości przypadków czytelne były zarysy trumien (może sporządzanych z wydrążonych pni – ryc. 15b, 16). Układ ściśle złączonych wyprostowanych nóg i rąk przylegających do barków pozwalają sugerować, że zmarli zawijani byli w całuny (ryc. 14). W grobach brak jest wyposażenia w postaci naczyń z darami – obowiązkowego elementu w poprzedniej fazie funkcjonowania cmentarzyska. W grobach występują wyłącznie elementy ubioru i to zredukowane do zaledwie czterech typów. Jeden z nich to srebrne, pozłacane kolczyki półksiężycowate. W grobach męskich zazwyczaj znajdowano po jednej żelaznej sprzączce do pasa. Niekiedy miejsce, w którym się znajdowała lub odwrócenie jej stroną zewnętrzną w dół sugerowały, że pas



Ryc. 18. Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10.
Grób 208 – srebrny, pozłacany kolczyk; fot. M. Przybyła



Ryc. 19. Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10.
Sprzączka ze srebrną inkrustacją; fot. M. Przybyła

nie był założony lecz rzucony na spowitego w całun zmarłego. Np. w grobie 58 sprzączkę znaleziono w okolicy stóp. Potwierdzeniem obserwacji wskazujących na wkładanie do grobów niezałożonego pasa dostarcza grób 140. Znaleziona w nim jedyna sprzączka wykonana z brązu, dodatkowo bogato zdobiona inkrustacją ze srebrnego drutu, znajdowała się na środku niewielkiego zaciemnienia (ryc. 19, 20). Jego prostokątny, niemal kwadratowy kształt i miąższość sięgająca 10 cm pozwalają przypuszczać, że był to ślad po drewnianym pojemniku, w którym umieszczono pas.

W grobach „kobięcych” także znajdowały się tylko elementy stroju. Oprócz wspomnianych kolczyków były to wpinane we włosy rogowe grzebienie (ryc. 17) oraz kolie z paciorków szklanych. Kolie składały się z kilku – kilkunastu paciorków. Tylko w jednym przypadku (grób 110) było ich znacznie więcej – 120 egzemplarzy. Wszystkie paciorki to formy o małych rozmiarach (2-3 mm średnicy), kuliste, rurkowate i wieloboczne, wykonane głównie ze szkła o fioletowej barwie.

Łącznie odkryto 21 grobów o przedstawionych powyżej cechach (ryc. 12). Zajmują one zwarty 4-5 arowy obszar w centralnej partii starszego cmentarzyska z okresu rzymskiego. Sytuowano je w rzędach. Kopiając je nie respektowano wcześniejszego układu grobów, niekiedy wręcz wkopując się w pochówki z okresu rzymskiego. Można więc sądzić, że albo nowi przybysze świadomie niszczyli starsze pochówki, albo też oznaczenia starszych grobów nie było już wówczas czytelne. Oznaczałoby to, że te dwie fazy użytkowania cmentarzyska dzielił znaczny odcinek czasu (kilkadziesiąt lat?). Rozstrzygnięcie tej kwestii na razie nie jest możliwe. Datowanie najmłodszych grobów szkieletowych opiera się na dwóch przesłankach. Pierwszą wskazówką stanowi grzebień z grobu 208 (ryc. 17). Analogiczny egzemplarz znany jest z cmentarzyska w miejscowości Timișoara – Freidorf znajdującej się w południowo-zachodniej Rumunii (Banat), pomiędzy Cisą a Dunajem (Grumeza 2016). Nekropolia ta datowana jest na okres około połowy V w. n. e. Próba



Ryc. 20. Morawianki, gm. Bejsce, stan. 10. Ślad po drewnianym pojemniku i znajdująca się w nim sprzączka od pasa; fot. M. Przybyła

uściślenia chronologii cmentarzyska w Morawiankach za pomocą określenia wieku kości metodą C14 nie powiodła się. Uzyskano datę o bardzo szerokich ramach – lata 392-660 n.e. przy prawdopodobieństwie 95,45% i 430-619 r. n. e. przy prawdopodobieństwie 68,2%.

Kim byli nowi przybysze? Być może irańskimi Alanami. Taką możliwość wskazują rumuńscy badacze analizujący wspomniane cmentarzysko Timișoara – Freidorf. Zaobserwowano tam współwystępowanie grobów szkieletowych o orientacji północ-południe i wschód-zachód. Te pierwsze przypisano Gepidom, te drugie Alanom uznając, że cmentarzysko wskazuje na funkcjonowanie tam społeczności polietnicznej, pozostającej pod zwierzchnictwem Hunów (Grumeza 2016, 130). W przypadku cmentarzyska w Morawiankach rozstrzygnięcie kwestii chronologicznych i być może także etnicznych będzie możliwe po wykonaniu większej serii dat metodą C14 i przeprowadzeniu badań DNA.

BIBLIOGRAFIA

- Anke A.,
1998 *Studien zur reiternomadischen Kultur des 4. bis 5. Jahrhunderts. Teil 1–2*, Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mitteleuropas 8, Weissbach, s. 106, tabl. 139:1-5.
- Dobrzańska H., Kalicki T.
2018 *Osadnictwo ludności kultury przeworskiej na równinach zalewowych w zachodniej części Kotliny Sandomierskiej*, Archeologia Polski, 43, s. 119-143.
- Godłowski K.
1995 *Das „Fürstengrab“ des 5. Jhs. und der „Fürstensitz“ in Jakuszowice in Südpolen*, [w:] F. Vallet, M. Kazanski (red.), *La noblesse romaine et les chefs Barbares du IIIe au VIIe siècle*, Paris, s. 155-179.
- Grumeza L.
2016 *Piepteni și alte ustensile de îngrijire corporală descoperite în Banat și în Câmpia de Vest a României (perioada antichității târzii – începutul epocii migrațiilor)*, Arheologia mileniului I p. Chr., V, s. 127-148.
- Katalog
2004 *Wandalowie. Strażnicy bursztynowego szlaku. Katalog wystawy*, Warszawa, s. 275-374.
- László Gy.
1951 *The Significance of the Hun Golden Bow*, Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae I, 1951, s. 92-96, tabl. XVIII–XIX, XXI.
- Kazanski M.
1997 *France et autres barbares dans le royaume mérovingien*, Earchéologue. Archéologie nouvelle 29, s. 16-19.
- Krause E.
1904 *Der Fund von Höckricht, Kreis Ohlau, Schlesien Vorzeit N. F. 3*, s. 46-50.
- Mączyńska M.
2013 *Światło i popiół. Wędrowki ludów w Europie w IV i V wieku*, Warszawa.
- Nosek S.
1959 *Tombe d'homme, à inhumation, Jakuszowice distr. de Pińczów, dép. de Kielce*, Inventaria Archaeologica Polonie II, tabl. 15.
- Reyman T.
1936 *Problem ceramiki siwej na kole toczonej, na tle odkryć w górnym dorzeczu Wisły*, Wiadomości Archeologiczne, 14, s. 147–175.
- Rodzińska-Nowak J.
2016 *Societies in the lands of Poland, from 350 AD until 500 AD*, [w:] P. Urbańczyk (red.) *Polish lands from the first evidence of human presence to the Early Middle Ages: 500 BC - 500 AD*, The Past Societies 4, Warszawa, s. 370-410.
- Schuster J.
2016 *Skarb ze Świlczy. „Obcy” zespół z V wieku po Chr. z północnego przedpola Karpat*, Wiadomości Archeologiczne 67, s. 227-263.
- Strzelczyk J.
2004 *Wandalowie w drodze do Afryki*, [w:] *Wandalowie. Strażnicy bursztynowego szlaku. Katalog wystawy*, Warszawa, s. 199-221.
- Tejral J.
2011 *Einheimische und Fremde. Das norddanubische Gebiet zur Zeit der Völkerwanderung*, Brno.
- Thompson E. A.
2015 *Hunowie*, Warszawa.
- Tyszkiewicz L. A.
2004 *Hunowie w Europie. Ich wpływ na Cesarstwo Wschodnie i zachodnie oraz na ludy barbarzyńskie*, Wrocław.
- Wawrzeniecki M.
1912 *Grób szkieletowy z V-VIII wieku po Chrystusie we wsi Przemęczanach*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” XII, s. 50-51, ryc. 7, tabl. XVIII.
- Żurowski J.
1921 *IV. Sprawozdanie Urzędu Konserwatorskiego na okręg krakowski*, Wiadomości Archeologiczne VI, s. 169-180.